Cena 15 gr | Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem

№ 48. Łowicz, dnia 29 listopada 1936 r. Rok V.

Życie Łowickie

TYGODNIK SPOŁECZNO - GOSPODARCZY.

Prenumerata roczna 7 zł.; półroczna zł. 3.50 gr.; kwartalna 1 zł. 80 gr.; miesięczna 60 gr. Ceny ogłoszeń: za wiersz garmontowy lub jego miejsce po 60 groszy ogłoszenia drobne na ostatniej stronicy po 20 groszy za wyraz.

Redakcja i Administracja—Łowicz, **Dom Ludowy** I-e piętro pokój № 4

Rękopisów niezastrzeżonych nie zwraca się. Redakcja zastrzega sobie możność czynienia skrótów w artykułach.

Stan służby gen. dyw. Stanisława Klickiego

Gmina m. Łowicza wmurowała kilka lat temu tablicę pamiątkową ku czci gen. dyw. Stanisława Klickiego, uczestnika wojny polsko-rosyjskiej 1792, powstania kościuszkowskiego, walk Legionów Dąbrowskiego we Włoszech, kampanii napoleońskich i powstania listopadowego. Ostatnio Rada Miejska, na posiedzeniu w dniu 3 listopada, uchwaliła przemianowanie ul. Zielkówki na ulicę generała Stanisława Klickiego. Obecnie, w rocznicę powstania listopadowego, godzi się przypomnieć szlachetną postać zasłużonego generała, który, jak wspomina w swych pamiętnikach Stanisław Barzykowski, — „wszystko ostrzu swej szabli zawdzięczał".

Niniejszy numer „Życia Łowickiego" ozdobiony został reprodukcją miedziorytu z Biblioteki Baworowskich we Lwowie, przedstawiającą nam Klickiego w mundurze generała brygady jazdy francuskiej. Rycina ta wykonana była prawdopodobie w Paryżu, około lub po 1830 r. Rysownik jest nieznany. Miedzioryt na papierze, znajdujący się w Bibliotece Fundacji hr. Wiktora Baworowskiego we Lwowie, przedstawia gen. Klickiego po pas w medalionie, metodą w ubiegłym wieku rozpowszechnioną t. zw. „au physiotrace".



Gen. Stanisław Klicki.

Jest to bodaj jedyna podobizna gen. Klickiego i do tego mało znana szerszemu ogółowi.

Podobnie jest, niestety i z samą postacią szlachetnego i dzielnego gen. Stanisława Klickiego, który od wczesnej młodości związał swe życie z dolą i niedolą Ojczyzny.

Klicki rozwinął swe zdolności wojskowe zwłaszcza w kampaniach napoleońskich. Marszałkowie francuscy zaszczycali go szczególnemi wyróżnieniami. Dość przypomnieć, że na początku 1812 r., kiedy wojska polskie opuszczały Hiszpanię, marszałek Suchet poruczył płk. Klickiemu odwieźć do Paryża 22 zdobyte sztandary i klucze Walencji. Zaszczytu podobnego dostąpił przed Klickim jedynie generał Kniaziewicz, który został wysłany z Włoch przez Championetta do Paryża ze sztandarami nieprzyjacielskiemi. Cenił Klickiego i sam Napoleon, który mianował go baronem cesarstwa (marzec 1812 r.)

Po upadku Napoleona gen. Stanisław Klicki wrócił z korpusem polskim do kraju ojczystego i wszedł w skład armii Królestwa Polskiego. W 1815 r. mianowany został dowódcą 2 brygady dywizji strzelców konnych. Dowódcą tej dywizji został w 1817 r. a stopień generała dywizji otrzymał w 1826 r. Sztab dywizji strzelców konnych znajdował się wówczas w Łowiczu. Tutaj w swym pałacyku, zwanym „baronią", napisał gen. dyw. Stanisław Klicki w 1828 r. swój urzędowy stan służby.

Oto treść tego cennego dokumentu, znajdującego się obecnie w Archiwum Akt Dawnych w Warszawie, vol. № 1992:

Stan służby Klickiego Stanisława Barona gen. dyw., dowódcy dywizji strzelców konnych.

Data i miejsce urodzenia. Urodził się dnia 16 listopada 1775 r. we wsi Drążewie, obwodzie ostrołęckim, wojew. płockim.

Data wejścia w służbę, oraz daty mianowań, translokacyj, dymisyj i powrotu do służby, w każdym resp. stopniu. Wymienienie pułku broni lub korpusu w których w każdym stopniu służył.

Wszedł w służbę dn. 12 stycznia 1791 r. jako kadet do Kawalerii Narodowej dawnego Królestwa Polskiego.

Dn. 15 maja 1794 postąpił na kapitana w tejże. Wszedł w służbę francuską w mcu czerwcu 1797 do pułku piechoty Legionu Polsko-Włoskiego. Przeniesiony w tymże roku jako adiutant major do 1 pułku ulanów polskich w służbie francuskiej.

Dn. 1 lipca 1807 postąpił na podpułkownika w tymże. Dn. 14 sierpnia 1809 postąpił na pułkownika w tymże.

Dn. 22 lipca 1813 r. postąpił na generała brygady w wojsku francuskim.

Rozkazem dziennym z dn. 8/20 stycznia 1815 przeznaczony został na dowódcę brygady 2 w dywizji strzelców konnych. Rozkazem dziennym z dnia 21 września/ 3 października 1817 przeznaczony na dowódcę tejże dywizji.

Rozkazem dziennym z dn. 22 sierp. /3 września 1826 postąpił na generała dywizji.

Wyszczególnienie kompanii z wyróżnieniem lat i miejsc, w których takowe odbyte były.

Odbył kampanie w r. 1792 i 1794 przeciw Rosji i Prusom.

W 1797—1801 we Włoszech, w 1802—1804 w Neapolu. W 1805 w Wenecji, w 1806 w Neapolu, w 1807 przeciw Prusom na Śląsku, w 1808—1811 w Hiszpanii. W 1812 w Rosji, w 1813 przeciw Sprzymierzonym, w 1814 we Francji.

Wyszczególnienie bitew, potyczek, oblężeń, z wyróżnieniem dat i miejsca gdzie takowe nastąpiły.

Znajdował się w bitwach pod Ostrołęką, Nowogrodem, Łasią, Drążewem i Kobyłką, Znajdował się w atakach pod Weroną, Legnage, Castel Novo, St. Giovanni i w oblężeniu Mantui. Przy zajęciu Neapolu. W bitwie pod Castel Franco. W bitwie pod Neustadt, Schweidnitz, Silberberg Wrocławiem, przy oblężeniu Głogowa, Wrocławia i Neise. Przy zajęciu Hiszpanii, w bitwach pod St. Jean, Malen Alagon, Saragossa Epila, pod Tudella, Belchite, Maria, Alcanitz, w bitwie pod Daroca, Teruel, Ojos Negros Barceloną, Mequinenza, Barbastro. Przy pierwszym i drugim wzięciu Leridy, Taragony, Tortozy, Saguntu Walencji i przy oblężeniu Mequinenza. W bitwach (1812) pod Smoleńskiem, Witebskiem, Ostrowem tudzież Możajskiem i Małym Jarosławcem. W bitwach (1813) pod Kepen, Berlinem, Möckern, Magdeburgiem, Dreznem i Kaumitz.

Niewola i rany, z wyszczególnieniem miejsc, w których odniesione były.

Pod Ostrołęką kilka razy ranny lancą, pod Łasią kulą karabinową w nogę.

Przy oblężeniu Mantui ranny w głowę pałaszem i wzięty w niewolę. Pod Małym Jarosławcem ranny w głowę pałaszem. Pod Kaumitz ranny kulą karabinową w udo.

Ozdoby wojskowe jakie w ciągu służby otrzymał z wymienieniem dat, w których mu akkordowane zostały.

Mianowany urzędnikiem Legionu Honorowego dn. 11 października 1808 r. Ozdobiony krzyżem kawalerskim orderu wojskowego polskiego (Virtuti Militari) 26 listopada 1810 Nr. 4164. Ozdobiony orderem Korony Żelaznej dn. 23 grudnia 1816 r. Ozdobiony orderem św. Stanisława I kl. rozkazem dziennym z dn. 12/24 października 1819 r. Ozdobiony orderem Św. Anny I kl. rozkazem dziennym z dn. 6/18 października 1820· Ozdobiony orderem św. Włodzimierza II. kl. rozkazem dziennym z dn 9/21 czerwca 1825 r.

Przerwy w służbie.

Od 1794 r. do mca czerwca 1797r. lat 2 mies. 6 Czasu niewoli mcy 3, dni 15

Uwagi

Dn. 6 czerwca 1811 otrzymałem dotacji 2000 franków.

W H iszpanii pod marszałkami Lannesem, Suchetem i Monceyem miał oddzielną obserwacyjną komendę i czynił wyprawy przeciwko kolumnom i partyzantom hiszpańskim w Nawarze, Katalonii, Aragonii, Walencji i Kastylii.

Za rzetelność niniejszego stanu służby mojej słowem honoru zaręczam

Dowódca Dywizji Strzelców Konnych
gen. dyw. Klicki.

W Łowiczu, dnia 4 marca 1828 r.

W tym mniej więcej czasie, kiedy gen. Klicki pisał swój stan służby w. ks. Konstanty przesłał carowi Mikołajowi uwagi o generałach polskich.

STEFAN CIEŚLAK
b. Kmdt. IX obwodu P.O.W. w Łowiczu

P. O. W.
i rozbrojenie okupantów na Ziemi Łowickiej.

(*ciąg dalszy*)

Porucznik G. oznajmił mi, że on uda się z przedstawicielami magistratu (straży bezp.) o godz. 16-ej do okupacyjnego komdta garnizonu i tam uzyska broń i obejmie od Niemców Komendę Garnizonu. Zamierzone wystąpienie P. O. W. uważał za niecelowe i nawet szkodliwie, które zdaniem jego nie uda się i może uniemożliwić wogóle uzyskanie broni.

Również niektórzy przedstawiciele społeczeństwa, powiadomieni o zamierzeniach P. O. W. usiłowali mnie nakłonić do zaniechania powziętej decyzji, przedstawiając mi smutne kosekwencje, jakie z tego powodu mogą nastąpić (rozstrzeliwania, spalenie miasta, uwięzienie zakładników i t. p.). Przypominali mi przytem, że magistrat m. Łowicza już ponosił ciężkie konsekwencje „nierozważnych" czynów P. O. W. *)

*) Po manifestacjach protestacyjnych z powodu zawarcia traktatu brzeskiego, zorganizowanych przez P. O. W, na miasto okupanci nałożyli kontrybucję w sumie 10.000 marek.

Także w sprawie współdziałania w akcji P· O.W. zwróciłem się do przedstawiciela miejscowego Kom. robotniczego P. P. S p. Błaszczykiewicza, który po upływie godziny zawiadomił mnie, że P. P. S. chętnie poprze akcje P. O. W. i zapowiedział przysłanie kilkudziesięciu swych członków, lecz na miejsce zbiórki o oznaczonej godzinie przybyło tylko 3 członków P. P. S.

W godzinach popołudniowych por. G. z przedstawicielami magistratu udał się do okupacyjnego kmdta garnizonu, lecz tam nic nie uzyskał, a dowiedział się, że władza znajduje się w rękach rady żołnierskiej.

O godz. 17-ej znajdowałem się w lasku miejskim za torem kolejowym kaliskim. Gdy tam przybyłem już zastałem kilku peowiaków z komendy lokalnej A. Łowicz przeważnie uczniów gimnazjum. Do godz: 18-ej zebrała się grupa około 300 ludzi— posiadaliśmy wtewy 2 karabiny, kilkadziesiąt sztuk naboi, kilka rewolwerów i 4 granaty ręczne. Organizacja posiadała przeszło 20 karabinów, lecz te znajdowały się na powiecie, a do godz. 18-ej żaden oddział z powiatu nie nadciągnął na zbiórkę. Punktualnie o godz. 18 wystawione straże meldowały o zbliżeniu się jakiegoś oddziału zwartego przez pole od strony wschodniej. Była to sekcja P. O. W. z Bobrownik pod dowództwem sekc. Szwarockiego Bronisława—12 ludzi uzbrojonych w karabiny, posiadali amunicje i byli wyekwipowani prawie całkowicie. Dzielna ta sekcja pod dowództwem śmiałego sekcyjnego—Szwarockiego rozbroiła wartę w Bobrowni-

O Klickim tak pisał brutalny w. ks. Konstanty: „Dywizja jego utrzymana w porządku, zasługującym na najwyższą pochwałę. Doskonały oficer w czasie wojny i pokoju. Nieboszczyk Eugeniusz Beauharnais zawdzięcza mu część swej sławy w czasie wojny 1812 r. Jest to człowiek zacny, mężny, szlachetny, lecz na nieszczęście chorowity. Można mu tylko zarzucić zbyteczną pobłażliwość dla swoich podkomendnych, zakrawającą czasem na słabość charakteru; pochodzi to stąd, że widzi ludzi nie takimi jakimi są, lecz jakimi być powinni. Doskonały na manewrach i odznaczająco rozumny".

W czasie powstania listopadowego Stanisław Klicki cieszył się, po Józefie Chłopickim, sławą najznakomitszego wojskowego. Chłopicki nazywał go najlepszym generałem polskim. Jemu też, po złożeniu dyktatury przez Chłopickiego w dniu 17 marca 1831 r., proponowano przyjęcie godności naczelnewodza. Klicki tej godności nie przyjął i w czasie wojny polsko rosyjskiej 1830/31 nie odegrał większej roli. Liczne rany odniesione na pobojowiskach całej Europy zniszczyły Klickiemu do tego stopnia zdrowie, że podczas powstania „choć czuł w sobie wrócone młodzieńcze siły", jak pisał w rozkazie z dnia 10 lutego 1831 r., to jednak często nie mógł o własnych siłach dosiąść konia.

Wódz naczelny gen. ks. Michał Radziwiłł (syn założycielki Arkadii) mianował gen. Klickiego dowódcą sił zbrojnych na lewym brzegu Wisły. Skrzynecki, nowy po Radziwille wódz, mianował Klickiego organizatorem wszystkich rezerw dawnych i nowych pułków jazdy, oraz nowo utworzyć się mających. Ale zły stan zdrowia nie pozwolił mu wytrwać w służbie do końca powstania.

Gen. dyw. Stanisławowi Klickiemu, bojownikowi o Niepodległość złóżmy hołd w 106 rocznicę Nocy Listopadowej. *Dr. Jan Wegner.*

Ku czci gen. Klickiego.

W niedzielę dn. 29 listopada o godz. 11 (punktualnie) odbędzie się uroczyste złożenie wieńców na tablicy pamiątkowej ku czci gen. dyw. Stanisława Klickiego, uczestnika powstania listopadowego.

Organizacje wzywa się do wzięcia udziału w tej uroczystości.

106 rocznica Powstania Listopadowego

I znów powraca rocznica owej pamiętnej chwili, w której bohaterska młodzież Szkoły Podchorążych wypadła z bronią w ręku na ulice Warszawy i powołała naród do boju o niepodległość ojczyzny!

I chociaż sukces nie uwieńczył rozpoczętego dzieła wieczorem dnia 29 listopada 1830 r., to jednak dzień ten zawsze obchodzimy jako niezwykłą pamiątkę narodową i czcimy pamięć młodych bohaterów, którzy porwali się do walki z przemożnym caratem, aby zrzucić hańbiące naród polski jarzmo niewoli.

Żołnierze z pod Grochowa, zwycięzcy z pod Stoczka, Wawru, Wielkiego Dębu, Iganiów pozostaną dla nas nazawsze przykładem, jak walczyć mamy.

Obchodząc ten dzień, dajemy świadectwo, że najwyżej cenimy poświęcenie się bezwzględne dla kraju, a na wspomnienie tych, którzy dla ojczyzny życie i mienie nieśli w ofierze, którzy w imię wielkiej idei chwycili za broń i bohaterską polegli śmiercią chylą się z uszanowaniem wszystkie głowy na polskiej ziemi.

Rocznica Powstania Listopadowego — to żywe uosobienie bohaterskiego czynu Podchorążych, to wielka spuścizna z przed 106 laty, jaką pozostawili dawni Podchorążowie swoim następcom Podchorążym Wojsk Polskich i Podchorążym Rezerwy. Zatem rocznica Powstania Listopadowego w Polsce odrodzonej staje się „Świętem Podchorążego".

Należy nam pamiętać, że co roku opuszcza szkoły wojskowe około 8000 młodych i wyrobionych wojskowo uczniów, którzy z powrotem wsiąkają w społeczeństwo cywilne. Tak liczna grupa kolegów, mająca świeżo w pamięci najnowsze zdobycze wiedzy wojskowej — może przy dobrych chęciach wnieść do pracy P. W. rez. entuzjazm i zapał, który stanie się zaczynem wyrobienia wojskowego młodzieży i całego społeczeństwa polskiego.

Dlatego też w imię solidarności koleżeńskiej, w imię dobra osobistego i godności stanu służby oficerów i podchorążych rezerwy, w imię hasła

---

kach i śpieszyła na przełaj przez pola na miejsce zbiórki. Przybycie tej sekcji znakomicie oddziałało na obecnych i wzbudziło ogromny zapał do walki i wiarę w zwycięstwo.

To był pierwszy wyczyn i wspaniały początek rozbrajania okupanów na Ziemi Łowickiej.

O godz. 18.10 z 43 peowiakami i 3 członkami P. P. S. wyruszyłem w kierunku miasta. W drodze omówiłem z moim zastępcą Józefem Sylwestrowiczem szczegóły dalszej akcji i wydałem mu potrzebne rozkazy. Na 200—300 kroków przed koszarami zatrzymałem oddział, zaś Sylwestrowiczowi poleciłem objąć dowództwo i uzbrojonymi peowiakami obstawić wejścia do koszar. Sam z Bronisławem Szwarockim udałem się do koszar do przedstawicieli rady żołnierskiej, polecając Sylwestrowiczowi rozpocząć ogień na koszary w tym wypadkn, jeżeli w ciągu 1 godź. nie wrócę do oddziału lub jeżeli nie dam innych poleceń przez Szwarockiego.

Przedłużenie pobytu naszego w koszarach po 1 godzinę i brak jakichkolwiek poleceń ode mnie w ciągu tej godziny miało oznaczać, że jesteśmy uwięzieni przez radę żołnierską. To była najgorsza ewentualność, jaką w rozważaniach swych przyjmowałem.

W koszarach po krótkiej rozmowie z przewodniczącym rady żołnierskiej, feldfeblem Zimmermannem zostaliśmy wprowadzeni do lokalu, w którym odbywało się właśnie posiedzenie rady żołnierskiej.

Po przedstawieniu celu mej wizyty i postawieniu żądania wydania P. O. W. 300 karabinów, rada odbyła krótką dyskusję i postanowiła wydać mi tymczasem tylko 60 karabinów i po 40 naboi na karabin. Resztę broni, amunicji i cały sprzęt z koszarami przyrzekli przekazać mi przed wyjazdem, o czem miałem być powiadomiony jeszcze w ciągu nocy.

Wzamian rada żołnierska żądała od P. O. W. gwarancji bezpiecznego przejazdu z Łowicza do granicy pruskiej. Oczywiście na to żądanie godziłem się chętnie i obiecałem im dać nawet gwarancję na piśmie, o ile dotrzymają przyrzeczonej umowy, wskazałem przytem, że przepustka z pieczęcią P. O. W. będzie przez wszystkie władze polskie respektowana i że jest dla nich większą gwarancją bezpieczeństwa, aniżeli karabiny, które chcieliby zabrać ze sobą.

W czasie pobytu w koszarach nie zauważyliśmy zdenerwowania a tem bardziej jakiegoś popłochu wśród żołnierzy niemieckich, przeciwnie panował tam spokój, a jedynie na dziedzińcu koszarowym stała pod bronią jedna kompania w sile około 70—80 bagnetów.

Natychmiast po powzięciu uchwały przez radę żołnierską o wydanie mi 70 karabinów wprowadziłem 50 peowiaków do koszar, gdzie wydano nam z magazynu broni każdemu po 2 kb. i po 40 naboi. Pozostawiwszy straże uzbrojone obok koszar z zadaniem obserwowania i powiadomienia mnie natychmiast w razie ujawniania jakichkolwiek zamiarów żołnierzy niemieckich odmaszerowaliśmy w kolumnie czwórkowej przez ul. Dr. Stanisławskiego, Zduńską na Stary Rynek przed Magistrat.

Obrony Narodowej wzywam kolegów Podchorążych Rezerwy z całego powiatu łowickiego, aby wszyscy jak jeden mąż zespolili się w naszej organizacji Związku Oficerów i Podchorążych Rezerwy Koła Łowickiego. *W. Stanio.*

L. M. i K.

Sekcja Propagandowa.

Celem ożywienia działalności oddziałów L. M. i K. Zarząd Obwodu Łowickiego wyłonił sekcję propagandową, na czele której stanął p. S. Wilczyński, dyr. Państ. Sem. Naucz.

Konkurs L. M. K.

Zarząd Oddziału Szkolnego L. M. i K. na wniosek prezesa p. S. Wilczyńskiego rozpisał konkurs na najlepsze prace na temat: „dlaczego musimy popierać Ligę Morską i Kolonialną?" Do konkursu przystąpić może ucząca się młodzież szkół średnich, zawodowych i powszechnych, zorganizowana w koła szkolne L. M. i K. Zarząd Kół nadeśle najlepsze prace do dn. 10 grudnia 1936 r. pod adresem prezydium Oddziału (Łowicz, Państ. Sem. Naucz.). Sąd konkursowy autorom wyróżnionych prac przyzna nagrody pieniężne i książkowe.

Ogłoszony konkurs będzie miernikiem żywotności poszczególnych kół szkolnych L. M. i K.

Sekcja propagandowa L. M. i K. apeluje do zarządów wszstkich Oddziałów powiatu łowiciego o nadsyłanie chociażby krótkich notatek z działalności i życia kół i oddziałów. Wszelkie materiały prosimy kierować pod adresem Zarządu Obwodu, lub do Sekcji propagandowej (Łowicz Państ. Sem. Naucz.).

Listopadowy numer „Morza", poświęcony sprawom kolonialnym zawiera piękne zdjęcia fotograficzne z życia naszych kolonistów w Liberii, południowej Ameryki, z życia marynarki wojennej naszej i obcej, Gdyni i t. d. Z artykułów zasługują na wymienienie: Afryka tropikalno-równikowa jako rynek zbytu. Jeszcze o emigracji żydowskiej, O. R. P. „Błyskawica". Wpółczesny człowiek morza, polskie rybołówstwo morskie, Bandera polska w południowej Ameryce i wiele innych. Ciekawe są wiadomości z życia Ameryki i kronika kolonialna. Przypominamy, że członkowie rzeczywiści L. M. i K. którzy płacą składki w wysokości 1 zł. miesięcznie, otrzymują Morze gratis, w handlu pojedyńczy numer Morza kosztuje 1 zł. 20 gr.

Warto być członkiem L. M. i K.! *S. W.*

Wpłaty na F. O. M. Liga Morska i Kol. Okręgu Woj. Warszawskiego podaje do wiadomości iż właściwym kontem dla wpłat na Fundusz Obrony Morskiej z Woj. Warszawskiego jest konto Nr. 42.011 Konto dawne dla tych wpłat Nr. 30.680 uległo likwidacji i nie należy na nie uiszczać wpłat.

F. O. M. zrównany z F. O. N. Przypominamy że w dniu 29.VI r. b. Gen. Kazimierz Sosnkowski w imieniu Rady Ministrów złożył następujące oświadczenie: „Fundusz Obrony Morskiej musi być uważany za równoległy z Funduszem Obrony Narodowej. Każdy kto składa ofiarę na Obronę Morską dopełnia tem samem obowiązku obywatelskiego względem Funduszu Obrony Narodowej.

Przeniesienie biura Obwodu L. M. K. Od połowy października r. b.—biuro Zarządu Obwodu L. M. K. zostało przeniesione ze Starostwa do Domu Ludowego i mieści się w pokoju Nr. 13, na II piętrze, wspólnie z L. O. P. P. i Związkiem Młodej Wsi.

Zjazd Kółek Rolniczych.

15 b. m. odbył się w wielkiej sali Domu Ludowego nadzwyczajny Zjazd Kółek Rolniczych i spółdzielni wiejskich, zwołany przez O. T. O. i K. R. Zjazd ten miał na celu: omówienie prac dokonanych w okresie—od 1 listopada r. b. oraz nakreślenie planu prac gospodarczo-kulturalnych na terenie powiatu obejmujących prace społeczno organizacyjne O. T. O. i K. R. wraz z sekcjami, rozwój spółdzielczości i stan prac, oraz zagadnienia gospodarcze Domu Ludowego w Łowiczu. W zjeździe wzięło udział z górą 300 osób, reprezentujących 50 Kółek Rolniczych 8 spółdzielni i władze O. T. O. i K. R. Okręgowej Mleczarni Spółdzielczej, Rolnika i Domu Ludowego w Łowiczu. Celem zebrania było.

1) Poinformowanie zebranych o stanie prac dokonanych na terenie powiatu, w różnych dziedzinach gospodarczych prac wiejskich.

2) Podkreślenie współpracy i stwierdzenie potrzeby współdziałania między różnymi typami spółdzielczości oraz między O. T O. i K. R. spółdzielczością i Domem Ludowym.

3) Zamierzenia i plany w dziedzinie rozbudowy prac i uzupełnień organizacyjno-gospodarczych.

Należy nadmienić iż prace organizacyjno-gospodarcze na terenie wiejskim w powiecie łowickim posunęły się poważnie naprzód. Szczególnie zaznaczyło się to w rozbudowie ilości Kółek Rolniczych, oraz spółdzielczości spożywców i mleczarskiej.

KRONIKA.

— **Miasto Łowicz było pierwsze,** które urządziło gwardię narodową w trzy dni po wiadomości o rewolucji, (o wybuchu powstania listopadowego). 450 obywateli stanęło pod bronią ze starym sztandarem z czasów Konstytucji 3 maja i zaciągnęło się na służbę wśród śpiewów patriotycznych; komendantem obrano Karola Szendela b. ofcera (Dziennik Powszechny z 1830 r.

— **Dnia 11 listopada 1936 r.** odbyło się w szkole w Łyszkowicaeh, w rocznicę odzyskania Niepodległości, nadanie tutejszej szkole, mieszczącej się w nowym, wspaniałym, dwupiętrowym gmachu, nazwy: „7 klasowa publiczna szkoła powszechna im. Pierwszego Marszałka Polski Józefa Piłsudskiego w Łyszkowicach."

Na uroczystości obecni byli: inspektor szkolny p. Józef Bochniak, miejscowe organizacje społeczne: Związek Strzelecki oddział żeński i męski, Związek Rezerwistów, Straż Pożarna oraz liczne grono gości.

Na program uroczystości złożyło się: odegranie hymnu państwowego przez orkiestrę miejscowej Straży Pożarnej, powitanie gości przez Kierownika Szkoły p. w. Bajona, wręczenie aktu nadania szkole nazwy kierownikowi szkoły, przemówienie inspektora szkolnego, kierownika szkoły, księdza prefekta i ucznia 7-klasy, odsłonięcie portretu Marszałka w świetlicy szkolnej, deklamacje i śpiewy dziatwy szkolnej.

Na zakończenie odbyło się odsłonięcie Godła Państwa i tablicy z nazwą szkoły oraz odśpiewanie przez wszystkich obecnych „Pierwszej Brygady."

Uroczystość ta o charakterze niezmiernie podniosłym i patriotycznym, na obecnych wywarła niezwykle silne wrażenie.

— **Staraniem 26 dywizji piechoty** urządzony będzie w dniu 8 grudnia w Łowiczu poranek dla młodzieży, a wieczorem koncert orkiestr wojskowych. Dochód przeznaczony będzie na pomoc zimową bezrobotnym.

— **Zarząd Związku Byłych Ochotników** Armii Polskiej—Oddział w Łowiczu, zawiadamia niniejszym członków Zarządu, że w niedzielę 29 listopada b. r. o godz, 11-ej odbędzie się posiedzenie Zarządu w Domu Ludowym.

— **Na pomoc zimową bezrobotnym.** Na ten cel ofiarowało wagon węgla kierownictwo robót przy budowie autostrady do Łodzi, za pośrednictwem p. inż. Wacława Maciejewicza.

— **Jarmark na św. Andrzeja** odbędzie się dn. 30 listopada.

— **Odprawy kadry oficerskiej i podoficerskiej Związku Strzeleckiego.** Rozkazem Komendy Powiatowej P. W. zostały ustalone terminy odpraw kadry oficerskiej i podoficerskiej Z.S. a mianowicie a) Kadra oficerska Z. S.

Komendanci Komp. i plut Z. S. w pierwszą sobotę po pierwszym, co dwa miesiące w lokalu Komendy Powiatowej P. W. o godz. 15-ej.

Pierwsza odprawa przypada w dniu 5 XII. 1936 o godz. 15-ej w małej sali Domu Ludowego w Łowiczu.

b) Kadra podoficerska Z. S.

Instruk. P.W. honorowi i pólzawodowi w trzeci piątek każdego miesiąca o godz. 10-ej rano w małej sali Domu Ludowego,—a w razie przypadającego święta w tym dniu, odprawa odbędzie się w przeddzień t. j we czwartek.

Pierwsza odprawa przypada w dniu 27.XI 36. r. godz. 10-ta w małej sali Domu Ludowego.

Odprawa prezesów, referentów i skarbników. W dniu 5.XII.36 r. o godz. 15-ej w małej sali Domu Ludowego w Łowiczu odbędzie się odprawa wszystkich Prezesów (sek), Skarbników) (czek,, Referentów (tek).

Ze względu na początek roku szkolnego i związanych z tym spraw ogólno-organizacyjnych i wyszkoleniowych, przybycie obowiązkowe. —

Na zebranie wszyscy ob. ob. Prezesi i Referenci przygotują krótkie sprawozdanie ustne ze stanu organizacyjnego swych Oddziałów. —

— **"Serce i śmigło„** Pod tym tytułem zostanie wystawiona sztuka w Domu Ludowym dn. 2 grudnia staraniem miejscowego Koła L. O. P. P. Dochód na rzecz wspomnianego Koła.

— **„Epoka tempa"** W dniu 9 grudnia w Domu Ludowym odegrana będzie przez Zespół Reduty komedia w 3 aktach A. *Cwojdzińskiego p.t Epoka tempa. Sztuka ta została uznana za najlepszą komedię* polską w r. 1936 i odznaczona nagrodą im. Reynala.

— **W dniu 27 b. m. zbiera się wydział Powiatowy** celem uchwalenia dotacji na pomoc zimową *bezrobotnym.*

— **Łaźnia Miejska** nie została jeszcze otwarta przez Zarząd Miejski. Sądzimy, że już jest czas łaźnię uruchomić.

— **Z harcerstwa** Komenda Hufca Harcerzy w Łowiczu tą drogą zwraca się do wszystkich nauczycieli harcerzy z powiatu łowickiego o podanie swych adresów oraz krótkiej notatki o ewentualnej pracy harcerskiej.

Jednocześnie Komenda prosi P. P. Kierowników Szkół z powiatu łowickiego (za wyjątkiem Łowicza) o zgłoszenie zorganizowanych lub też będących w stanie org. drużyn harcerskich i gromad zuchowych pod adresem: Łowicz Gimnazjum Męskie Komendant Hufca—Henryk Girtler.

— **Zabawa harcerska.** W niedzielę dn. 15. b. m. Drużyna harcerska gimnazjalna ze starszą druż. harcerską urządziła zabawę w sali gimnazjalnej Gimn. M. Dochód z zabawy przeznaczony został na potrzeby kulturalno-oświatowe drużyn. Nastrój na zabawie był bardzo serdeczny i miły.

— **Akademia ku czci św. Stanisława Kostki.** W dniu 15 b. m. o godz. 12-ej w sali Kina Eos w obecności około 500 osób odbyła się akademia ku czci Św. Stanisława Kostki zorganizowana przez Oddział Kat. Stow. Młodzieży Męskiej Parafii Kolegiackiej.

Charakterystykę Życia Św. dał prałat Stępowski w swym przemówieniu. Następnie p. Elerowski przytoczył szereg faktów, świadczących o zasługach Św. dla Młodzieży Katolickiej. Członkowie Kat. Kół Młodzieży wygłosili kilka deklamacji o treści religijnej.

Na akademii patron Kół młodz. kat. ks. Krawczyk przyjął ślubowanie od przeszło 100 członków Katolickich Kół młodzieży męskiej.

— **Kursy szermierki i gimnastyki.** Staraniem Powiatowego Komitetu W F· i P W. uruchomiono w Łowiczu dnia 13.XI b. r. kurs szermierki dla panów. Otwarcia kursu dokonał z ramienia Komitetu przewodniczący sekcji WF. pan prof. Sadkowski w obecności PP. kpt. Szula Kazimierza Obw. Kmdta. PW. por. Kury T·—Pow. Kmdta. PW. i kierownika Pająka.

Obecnych 22 członków z organizacji i stow. jak: Straży Ogn., Tow. Gimn. „Sokół", Klub Sport. Pol. Państw., Zw. Ml. Kat.

Kurs prowadzony jest przez fechtmistrza kpr. Lelonkiewicza. Lekcje odbywają się w każdy piątek o godz. 20 w sali gimnastycznej w szkole pow· na Bratkowicach

Dnia 17.XI. b. r. otwarto kurs gimnastyki metodycznej i rytmicznej dla pań. Kurs prowadzony jest pod kierunkiem p. prof. Rotstadowej. Lekcje odbywają się w każdy wtorek i piątek od godz. 19-20 w sali gimnastycznej Gimnazjum Żeńskiego. Otwarcia kursu dokonał z ramienia Komitetu p. prof. J. Sadkowski w obecności p. Dyrektorki Wyrzykowskiej kpt. Szula i por. Kury·

— **Obniżka cen.** Na posiedzeniu Komisji Gosp. w Star. 25/XI obniżono ceny nast. produktów.

słonina i sadło	—	zł. 1,60
schab	—	„ 1,40
wołowina	—	„ 0,80
cielęcina	—	„ 0,90

— **Z Bochenia.** Dnia 15 listopada r. b. odbyła się wycieczka do cukrowni "Jrena„ w Łyszkowicach, pod kierownictwem miejscowego nauczyciela. Wycieczka zwiedziła poszczególne fazy wyrobu cukru, oprowadzona uprzejmie i informowana przez specjalnego przewodnika. W wycieczce wzięło udział 35 osób z pośród gospodarzy i młodzieży.

W dniu 22 listopada r. b. odbyła się w Domu Ludowym przy przepełnionej sali uroczystość rocznicy niepodległości. Na program złożyły się: składanie wieńców, akademia i pochód od kopca do Domu Ludowego. Zebrani w podniosłym nastroju przeżyli poszczególne momenty uroczystości. —

—**Ze Szczudłowa.** Wieś Szczudłów, gm. Bąków leży na uboczu głównych dróg i liczy zaledwie 16 zabudowań gospodar. Wieś naogół biedna, gdyż posiada ziemię piaszczystą, mało urodzajną. Ludzie jednak w tej wiosce są o dużym wyrobieniu społecznym, a na dowód niech posłużą następujące dane.

W ciągu trzech lat, to znaczy od założenia Ochotniczej Straży w Szczudłowie do dnia dzisiejszego Straż posiada tabor gaśniczy na sumę 1000 zł. i nowowybudowaną obszerną remizę.

Dnia 22 listopada r. b. w obecności dziatwy szkolnej w Otolicach i gromady wsi Szczudłowa odbyło się wprowadzenie narzędzi strażackich do remizy. Po tem odbyła się akademia, której program wypełniło przemówienie i szereg inscenizowanych piosenek wykonanych przez dzieci ze szkoły w Otolicach.

Okrzykiem na cześć Polski zakończono uroczystość.

Tabor strażacki jak i nowowybudowana remiza powstała ofiarnością nielicznej gromady wsi Szczudłowa.

— **Przysposobienie Rolnicze.** Po przeprowadzeniu kursów rejonowych dla uczestników pracy w przysposobieniu rolniczym w Skaratkach i Sobocie odbył się następny kurs w Nieborowie dn 23 b. m. Zebrana licznie młodzież z okolicznych wiosek z wielkim zainteresowaniem wysłuchała prelegentów Powiatowej Komisji PR.

Następny kurs dla rejonu Łowicza odbędzie się dn. 2 grudnia w małej sali Domu Ludowego. Początek o godz. 10 rano. W tej samej godzinie rozpocznie się dnia następnego t. j: 3 grudnia w Żeńskiej Szkole Rolniczej kurs dla rejonu Zdun. Obecność na kursach wszystkich przystępujących do pracy obowiązkowa. Udział innej młodzieży pożądany.

OSOBISTE.

W № 23 z dn. 8.XI i № 25 z dn. 22.XI b. r. tygodnika wychodzącego w Łowiczu p. t. „Polska Narodowa" umieszczone zostały wzmianki w kronice, zawierające zarzuty, dotyczące okresu mego urzędowania jako tymczasowego burmistrza m. Łowicza.

W związku z powyższym zwróciłem się do władz Nadzorczych Samorządu z prośbą o przeprowadzenie dochodzenia.

Z redaktorem i wydawcą „Polski Narodowej" Tadeuszem Bączkowskim usuniętym ze służby państwowej i karanym za obrazę i oszczerstwo prowadzić dyskusji nie uważam za właściwe.

inż. Jan Czarnowski.

Komunikaty Zarządu Miastą.

— **Pożyczki i dotacje na rozbudowę urządzeń miejskich.** W ubiegłym tygodniu Zarząd Miejski otrzymał promesy następujących pożyczek i subwencji:

1) na plany i pomiary miasta 4.000 zł. z Funduszu Pożyczkowo—Zapomogowego.

2) na budowę kanalizacji 89.000 zł z Fundszu Pracy.

3) 50.000.—na rozbudowę rzeźni

i 4) 40.000.—na chodniki i bruki.

Ostatnie dwie promesy również z Funduszu Pracy.

W związku z tym projektuje się rozbudowę ulic: P. O. W., Piłsudskiego, Legionów, Sienkiewicza Generała Klickiego, Wodociągowej i innych, budowę chłodni w Rzeźni Miejskiej i ewentualne rozpoczęcie budowy hal miejskich, wreszcie skanalizowanie głównych arterii miasta i budowa głównego kolektora kanalizacyjnego.

— **Kursy Przemysłu Ludowego w Łowiczu.** W dniu 5 listopada b. r. burmistrz m. Łowicza p. J. Myśliwiec oraz przedstawicielka Związku Strzeleckiego p. Maria Bobotkowa odbyli w Warszawie szereg konferencji w Ministerstwie W. R. i O. P. i w Kuratorium Okręgu Szkolnego Warszawskiego—w sprawie otwarcia w Łowiczu Szkoły Przemysłu Ludowego.

Projekt ten spotkał się z bardzo życzliwą oceną miarodajnych czynników, które akcję tę przyrzekły poprzeć zarówno materialnie, jak i moralnie.

Podczas konferencji rozważono możliwość zorganizowania kursu zdobnictwa i wyrobów zabawkarskich jeszcze w bieżącym roku—przy oddziale żeńskim Związku Strzeleckiego.

Kurs ten przyczyniłby się niewątpliwie do zmniejszenia liczby bezrobotnych na terenie miasta i gmin podmiejskich, ponieważ wytwory przemysłu ludowego miałyby zapewniony zbyt zarówno w Łowiczu, przy napływie turystów, jak również w Warszawie za pośrednictwem Towarzystwa Popierania Przemysłu Ludowego.

— **Wizyty sąsiednich Zarządów Miejskich.** W ubiegłym tygodniu bawili w Łowiczu przedstawiciele dwu sąsiednich Zarządów Miejskich a mianowicie m. Sochaczewa i Skierniewic. Goście zapoznali się z całokształtem organizacji pracy biór centralnych oraz przedsiębiorstw i instytucji miejskich. Szczególnym zainteresowaniem darzyli przeróbki urządzeń rzeźni oraz zcentralizowane warsztaty mechaniczne przy elektrowni i stacji pomp wodociągowych.

— **Karygodne niszczenie mienia miejskiego.** W ostatnich czasach zdarzają się w Łowiczu b. często wypadki niszczenia studzienek wodociągowych, ogrodzeń przy skwerach, trawników, klombów oraz bruków i chodników miejskich.

Karygodne te wybryki wymagają reakcji ze strony społeczeństwa, gdyż tolerowanie takich wykroczeń godzi w dorobek miasta i grozi ruiną pracy i wysiłków Zarządu Miejskiego.

Wobec tego apelujemy do obywateli, by w wypadku stwierdzenia wandalskich czynów niszczenia dobra publicznego—oddawali winnych w ręce policji lub też ujawniali sprawców w Zarządzie Miejskim.

Równocześnie Zarząd Miasta zwrócił się do Władz Nadzorczych i do organów bezpieczeństwa z prośbą o wymierzenie surowych kar za niszczenie urządzeń publicznych.

— **Wydawanie tabliczek rowerowych.** Biuro Zarządu Miejskiego (pokój Nr. 1—parter) rozpoczęło od dnia 18 b. m. wydawanie tabliczek rowerowych na okres 1936—37 rok za opłatą zł. 4.—od tabliczki za cały okres. Wydawanie tabliczek odbywa się od 8-ej rano do 14 ej po południu. Począwszy od 1-go grudnia r. b. używanie roweru bez tabliczki będzie karane.

Burmistrz miasta Łowicza
(—) *Jan Myśliwiec.*

Buchalter Zarządu Miejskiego
P. Kuśmierz.

Redaguje: **Komitet.** Redaktor odpowiedzialny: **Dr. Jan Wegner.**
Wydawca: **Władysław Stanio**, w im. Komitetu Wydawniczego.
Druk. K. Rybackiego w Łowiczu.